№. 326

Cena numeru
20.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:
Miesięcznie 450.000.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 500.000
poza Łodzią 1 numer 22.000
Konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXVI r. istnienia

Redakcja i Adm.
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28
Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 29 listopada 1923 r.

Sąd nad przeszłością.

W ciągu dni kilku na ławie podsądnych w sądzie okręgowym warszawskim zajmują miejsca dwaj oficerowie polscy Wieczorkiewicz i Bagiński. Podporucznik i porucznik. Oddział II w Warszawie i szkoła zbrojmistrzów przy cytadeli warszawskiej. Niemądry i mądry. Tępy i zdolny. Obaj — legjoniści, p. o. w., „strzelcy“, byli w milicji ludowej. Tak jeden, jak i drugi służyli pod komendą „dziadka“, i pierwszy i drugi marzyli o bajecznych karjerach, zajmowali nawet wyższe stanowiska.

Dziś siedzą na ławie oskarżonych i oczekują na wyrok, który może być bardzo surowy: może skończyć się karą śmierci. Zarzuty są straszne. Wieczorkiewicz i Bagiński, według danych sprawy, należeli do terrorystycznej organizacji, która dokonała szereg zamachów bombowych, która miała na celu wysadzenie w powietrze kilku PKU. dla zniszczenia planów mobilizacyjnych armji polskiej, oraz mostów kolejowych w rejonie Kraków—Tarnów, tj. w rejonie prastarych miast polskich.

Oficer polski, który się targnie na dobra kraju, który przestępną ręką swoją niszczy dobytek Ojczyzny, zabija obywateli własnych, sieje zniszczenie, zamęt i zgrozę, taki oficer na zasadzie kodeksu karnego niema prawa do życia, musi odejść.

Co to jest za organizacja? Kto nią kierował? Tajemniczy „osobnik z brodą“ z poselstwa państwa ościennego, wysłannik lejbów rosyjskich, czy też jakiś rodzimy, ponury fanatyk?

Zagadka ta nie jest na razie rozstrzygnięta. Jest już przynajmniej 75 procent danych, że w danym wypadku nie mamy do czynienia z najemnikami partji rządzącej pewnego ościennego państwa. Dowodów komunizmu brak, Bagiński i Wieczorkiewicz wcale nie mają cech bolszewickich, ani też anarchistycznych.

Wieczorkiewicz nigdy nie mówił swoim przyjaciołom o komunizmie, natomiast — jak twierdził świadek Maremski — ten sam Wieczorkiewicz nadmieniał o konieczności walki z faszystami, bo „dziadek wszak nie śpi“.

Prokurator postawił pytanie: czy nie nadużyto w danym wypadku imienia „dziadka?“ Świadek wpierw odpowiedział na to pytanie, że nie wie o tem i dopiero później na zapytanie obrony, która pośpieszyła na obronę „Dziadka“, nawet wbrew interesom swojego klijenta, bąknął iż przypuszcza, że właśnie nadużycie takie miało tu miejsce.

Ale odpowiedź ta nie obaliła tezy, iż mamy do czynienia z akcją terrorystyczną, rodzimą, z „lewo-belwederem“, jak powiedział jeden z policjantów na sprawie. Ekspertyza, też nie znalazła w działaniach oficerów podsądnych cech komunizmu i dywersyjnego terroryzmu. Co więc pozatem zostaje?

Gdy słuchałem wyjaśnień wstępnych Bagińskiego i Wieczorkiewicza, intuicyjnie wyczuwałem iż nie mamy do czynienia z fanatykami komunizmu rosyjskiego. Bagiński o swej peowiacko-strzeleckiej przeszłości mówił niemal z entuzjazmem. Wspominał z miłością w głosie imię „Komendanta“.

Tak rzetelny komunista nie mówiłby. Nie podkreśliłby wyprawy „kijowskiej“, nie akcentowałby ani kwestji przysięgi, którą przeprowadzał, ani Szczypiorny, w której przebywał.

I zestawiając wszystkie fakty, które zostały już udowodnione, przynajmniej moralnie, nabieram przekonania, iż sądzimy dzisiaj typowych przedstawicieli naszej niedalekiej, a smutnej przeszłości. Jesteśmy w fazie likwidacji tych bolączek, które wyrosły na naszym młodym organizmie państwowym.

Jeszcze w czasach niewoli, będąc gimnazistą, Bagiński powiedział sobie, że musi zajmować wysokie stanowisko, że dla wyższych rzeczy jest stworzony. I ta jego „manja grandjiso“ znalazła grunt dodatni na terenie peowiacko-strzeleckim. Jego używano „do solidnej konspiracji“, jego zrobiono oficerem sztabu generalnego, powierzono mu adjutanturę w komendzie głównej milicji ludowej. Wieczorkiewicz ledwo ukończył 6 klas gimnazjum. W normalne czasy mógłby reflektować najwyżej na posadę referenta w policji powiatowej, lub pomocnika buchaltera w drugorzędnym banku. A tu go zrobiono „komendantem powiatu milicji ludowej“, delegowano na Śląsk „z wyższemi pełnomocnikami“, dano mu rangę podporucznika i osadzono w II oddziale Sztabu Generalnego.

Gdy się to wszystko urwało, gdy „bajka“ miała się skończyć, Wieczorkiewicz i Bagiński zdecydowali przedłużyć „swój stan wysoki“. Zamiast zabrać się do pracy skromnej, do życia cichego i pilnego, zdecydowali prolongować „konspirację i zamachy tajne“.

Ktoś powiedział, że są faszyści — a więc jazda przeciwko faszystom! Znowu stworzymy „organizację tajną“, znowu będziemy przewracali, wywracali i rozsadzali, jak za czasów „Dziadka“. Posiejmy zamęt, rzućmy 10 bomb, zdemolujmy 2-3 mosty, rozbijmy 5 redakcji., a potem przyjdzmy i powiedzmy: my wasi zbawcy! My damy wam spokój, wy zaś dacie nam władzę, wysokie stanowiska. pieniądze i „krzyże walecznych“!

Tak niezawodnie rozumują panowie Bagińscy i Wieczorkiewicze.

Ale rozumowanie to jest manja wykolejeńców. Życie ich nie przyjmie. Ono zlikwiduje ich wraz z ich wodzami i prowodyrami. Dlatego też nieraz jeszcze będziemy sądzili podobnych Wieczorkiewiczów i Bagińskich, aż nie pozbędziemy się ich całkowicie.

A. Junosza-Gzowski.

—x—

Najnowszy portret Wilhelma.

Ilustracya nasza zreprodukowaną została z najświeższej fotografii Wilhelma, który przebywając obecnie jeszcze w Doorn, zamierza wyjednać sobie powrót do Niemiec jako „zwykły obywatel“.

Listy londyńskie.

Hilton Young o Polsce.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Londyn 24 listopada 1923 r.

Onegdaj podałem w swym liście głosy prasy angielskiej o budżecie Polski. Dziś podaję szczegóły wywiadu z p. Hiltonem Youngiem, który po powrocie z Polski udzielił nam swych spostrzeżeń o położeniu finansowem Polski.

P. Hilton Young wyraził się, że Polska jako posiadająca tyk wybitne zasoby ekonomiczne, oprócz wysokiego stanu rolnictwa i zasobów mineralnych, nie powinna mieć trudności w zrównoważeniu swego budżetu w przeciągu względnie krótkiego czasu. Oczywiście, nie nastapi to odrazu. Trzeba pamiętać o nadzwyczajnych trudnościach, którym Polska do niedawna podlegała: A więc dwie wojny, a potem odcięcie od rosyjskiego rynku zbytu, konieczność połączenia czterech różnorodnych systemów rządowych, brak wykwalifikowanych urzędników państwowych etc. W rezultacie jednak uczyniła Polska bardzo wiele w ciągu stosunkowo krótkiego czasu.

Pozatem, zaznaczył p. Young, że zauważył on już pewien postęp w miarę wyjaśniania się sytuacji i jest przekonany, że

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia papieru zmuszeni jesteśmy z dniem 22 b. m. podnieść cenę egz. pojedyńczego na

20.000 mk.

— w niedzielę i święta —

30.000 mk.

w poniedziałki i dni poświąteczne

15.000 mk.

Prenumerata kosztować będzie 450.000 mk. miesięcznie, łącznie z odnoszeniem do domu. Jednakowoż prenumeratorzy, którzy, ureguluja prenumeratę

w administracji „Rozwoju“

do dnia 30 b. m. zapłacą tylko

420.000 mk.

Adm. „Rozwoju“.

Oryginalne

Płatki owsiane

Quaker Oats

dla dzieci, chorych i rekonwalescentów

Niezmiernie pożywne i lekkostrawne. (2481s

Polska może stać się zupełnie samowystarczalną. Na dowód tego nadmienił on, że zdołała ona wykazać się nadwyżką exportu nad importem, niema więc powodu wątpić o ostatecznej sanacji stosunków finansowych. Jako rezultat metody inflacji stosowanej przez poprzednie rządy, obecna wewnętrzna sytuacja Polski ma szereg cech alarmujących, lecz z wysiłkiem rządu polskiego i całego społeczeństwa nie będzie trudności w zaradzeniu złemu.

Co się tyczy spraw bieżącej polityki finansowej to nie przypuszcza on, że jest w obecnej chwili wskazanem wypuszczać nową walutę przed skonstatowaniem rezultatów zapowiedzianych w budżecie. Przypuszcza on, że aczkolwiek krok ten jest bardzo konieczny, to jednakże należy zaczekać do chwili umocnienia pozycji skarbu na nienaruszalnych podstawach oraz do czasu wyeliminowania możliwości nowego deficytu celem uniknięcia konsekwencji inflacji. W tym wypadku p. Young miał na myśli prawo Grescham'a, według którego pieniądz zły wypiera pieniądz dobry.

Na zakończenie p. Young nadmienił, że bardzo korzystne wrażenie na nim zrobiły polskie okolice przemysłowe, specjalnie zaś łódzkie zakłady włókiennicze.

Stefan Kleczkowski.

Zaliczka na podatek majątkowy.

Jak podają dzienniki, ściąganie podatku majątkowego z rolnictwa odbyć się ma w drodze wywozu do 60.000 wagonów żyta, owsa i jęczmienia. Wytwórcy rolni mają swoje organizacje wywozowe, które pod kontrolą rządu dokonają transportu i dewizy osiągnięte z transportu wpłacą na zaliczkę na podatek majątkowy. Spedycja dozwoloną będzie po zagwarantowaniu zapotrzebowania rynku wewnętrznego.

NIE KLEI SIĘ.

Kryzys gabinetowy w Niemczech trwa nadal. Rokowania Stögerwalda nie dały żadnego wyniku.

BERLIN, 28. (PAT) Prezydent Rzeszy odbył dziś rano z posłem Stoegerwaldem naradę, w czasie której zaproponował mu utworzenie gabinetu. Poseł Stoegerwald zastrzegł sobie czas dla udzielenia definitywnej odpowiedzi.

BERLIN 28,11 (AW) Układy w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego łącznie z niemiecką narodową partją ludową nie dały wyników. Wszelkie kombinacje, dotyczące składu nowego rządu, nie zostały zrealizowane. Wobec takiego stanu rzeczy, Stoegerwald nie przyjął w obecnej chwili formalnej misji utworzenia gabinetu, a oświadczył prezydentowi Rzeszy, że misję tę przyjmie, o ile partje demokratyczne wypowiedzą się w sensie pozytywnym przed formowaniem gabinetu.

Wobec tego, iż Stresemann objąć ma w nowym gabinecie tekę ministra spraw zagranicznych, nacjonaliści i bawarska partja ludowa nie popierają gabinetu. Toczą się w dalszym ciągu rokowania nacjonalistów i partji demokratycznej. Dotychczasowy przebieg rokowań daje małe dane, aby Stegerwald zdołał utworzyć gabinet.

GRECJA REPUBLIKĄ?

Król Jerzy przygotowuje się do wyjazdu.

WIEDEŃ, 28 11. (AW) Wobec krążących w Belgradzie pogłosek o proklamowaniu w Grecji republiki i o tem, jakoby król Jerzy przygotował się do wyjazdu z Grecji, tutejsze dzienniki donoszą, iż poselstwo greckie nie otrzymało dotychczas żadnego potwierdzenia wiadomości o proklamowaniu republiki w Grecji i uważa te pogłoski za mało prawdopodobne.

Według informacji poselstwa, wszystkie stronnictwa w Grecji zgadzają się na odbycie wyborów do parlamentu w sposób prawidłowy. Kwestja zmiany formy rządu zostanie rozstrzygnięta dopiero w mającem się zebrać zgromadzeniu narodowem.

BYLE HANDEL SZEDŁ...

Włochy chcą uznać Sowiety de jure w zamian za koncesje.

RZYM, 28. (PAT) Gawazzi udał się powtórnie do Moskwy w towarzystwie Marinottego, dyrektora Sta Industriale per il Comercio per l'Estero, oraz przemysłowca Dian Franco Tosi z Medjolanu. Delegaci zakomunikowali sowietom, że rząd włoski uzna je de jure w zamian za koncesję węglowa w Donieckiem Zagłębiu i za koncesję naftowa w tagestańskiem okręgu. Misja sowiecka w Rzymie dostała upoważnienie do założenia swoich ekspozytur w wielu miastach włoskich. Pierwsza jest ekspozytura, powstała w Genui, gdzie odbyło się oficjalne przyjęcie okrętu Fransbald, pod flagą sowiecką. Okręt ten przywiózł ładunek 12.000 tonn drzewa i węgla. Dalsze ekspozytury mają powstać w Medjolanie, Neapolu i Trieście.

Danja także chce handlować z Rosją.

Zakłada więc bank duńsko — rosyjski.

KOPENHAGA 28,11 (PAT) Utworzenie banku duńsko-rosyjskiego jest bliskie urzeczywistnienia. Instytucja ta będzie podstawą dla przyszłych stosunków gospodarczych między Danją a Rosją i ma nosić nazwę „Credit Acciesells Cabet for Rusland“. Kapitał zakładowy ustalono na 5 miljonów koron, podlegających pokryciu wyłącznie ze strony rosyjskiej. Bank ma dostarczyć gwarancji finansowej dla importu i eksportu. Zarząd składać się będzie z 5-ciu osób, 3-ch Duńczyków i 2-ch Rosjan.

Dyrektorem zarządu zostanie mianowany Duńczyk. Współpraca nacjonal. banku i innych instytucji jest rzekomo zapewniona. Rosyjskimi członkami zarządu mają być Aszberg, dyrektor banku prywatnego dla handlu z Moskwą, oraz Lewin, dyrektor rosyjskiego banku państwowego.

Rehabilitacja Józefa Sikorskiego.

Onegdaj, dnia 26-go bm., odbyło się w Warszawskim Sądzie Apelacyjnym rozprawa w sprawie p. Józefa Sikorskiego, b. komendanta policji państwowej w Warszawie, skazanego w kwietniu br. przez Warszawski Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu. Przeciw wyrokowi pierwszej instancji oskarżony wniósł skargę apelacyjną. Po przeprowadzonej rozprawie, w której oskarżonego zastępowali b. wiceminister spraw wewnętrznych adw. Kuczyński i adw. Jeżewski. Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego uchylił i p. Sikorskiego uniewinnił.

Zajście na posiedzeniu kom. konstytucyjnej

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej, przyjęto w pierwszem czytaniu ustawę o zgromadzeniach. W czasie dyskusji nad artykułem o zgromadzeniach sprawozdawczych poselskich i senatorskich, doszło do zajścia między posłem Czapińskim i Libermanem z jednej strony, a przedstawicielem rządu z drugiej strony, spowodowanego słowami przedstawiciela rządu, który powiedział, że propozycje wysuwane przez opozycję, przyjąć należy jako zakusy konfederacyjne. Przewodniczący komisji Polakiewicz, stwierdził, że w przemówieniu przedstawiciela rządu nie było nic, coby mogło przekroczyć zasady parlamentarne.

—Awanse w armji.

Jak się dowiadujemy, prace przygotowawcze nad zestawieniem listy podanych do awansu 1500 oficerów dobiegają już końca. Wnioski te następnie zareferowane będą ministrowi wojny, który przedłoży je Prezydentowi Rzeczypospolitej do aprobaty. Około Bożego Narodzenia mają być ogłoszone te awanse łącznie z awansami generalskimi, które podobno już są gotowe z wyjątkiem awansu na 3 generałów broni, gdyż co do nich wniosku swego nie sprecyzowała jeszcze specjalna komisja generalska, powołana przez ministra wojny.

Nie jedz owoców nieobranych! Tyfus w mieście!

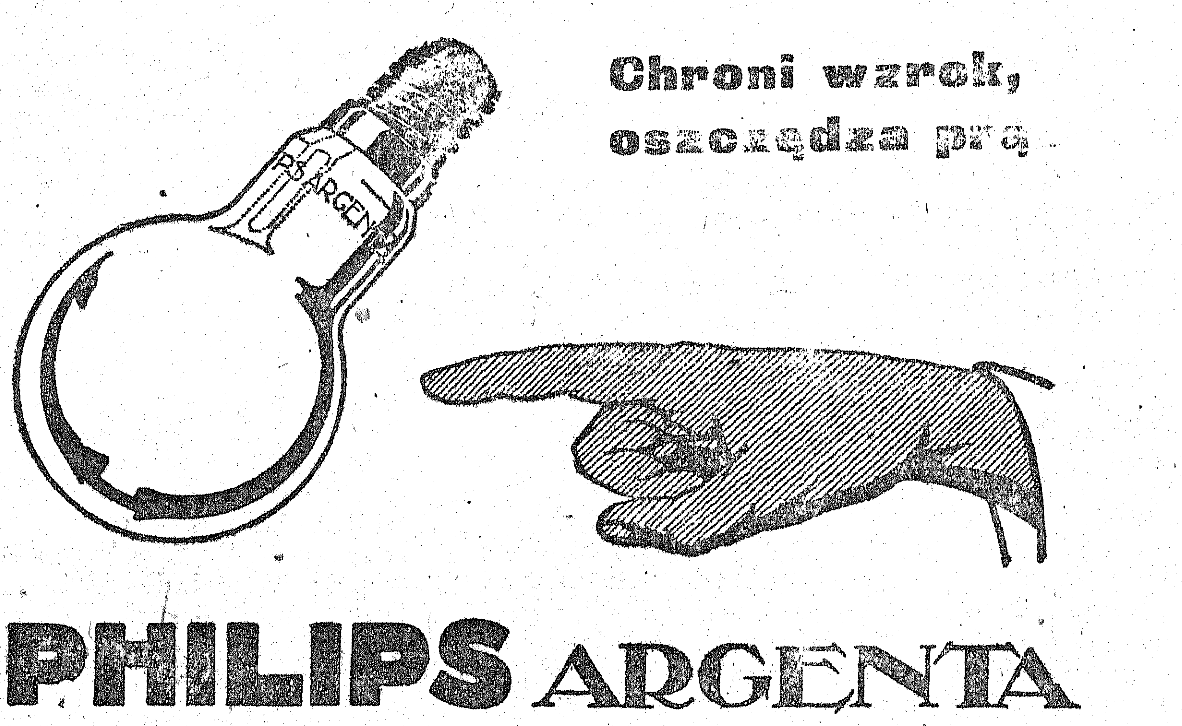

Sprawa Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

Proces potrwa jeszcze do soboty.

Proces trwa nadal i skończy się zapewne nie wcześniej, jak w sobotę. Sąd skończył już badania świadków dowodowych, ale pozostali jeszcze świadkowie odwodowi, zeznania ekspertów oraz ogłoszenie dokumentów, które odgrywają ogromną rolę w tej sprawie.

Komunista Laudy, zeznał między innemi, że nie zna por. Bagińskiego i nic nie wie o jego rzekomym wydaleniu z partji komunistycznej za tendencje terrorystyczne.

Był także dodatkowo zbadany świadek Cechnowski, który zeznał, że organizacja ich (terrorystyczna) postanowiła opanować „Strzelca" i wykradać dokumenty z głównej komendy „Strzelca". O tem mówił mu między innemi, Krasiński. Poinformował, że organizacja zdecydowała wstępować w szeregi strzeleckie. Wieczorkiewicz pokazywał mu w Krakowie dokumenty tajne, skradzione ze Sztabu Generalnego i dotyczące alarmu.

Świadkowie obrony tymczasem nic nowego do sprawy nie wnoszą.

Jak żydzi wyzyskują s[…] nowiska urzędowe.

Olbrzymie oszustwa na szkodę skarbu.

LWÓW, 28. (PAT) Dzienniki tutejsze donoszą, że policja wykryła wielkie malwersacje, dokonywane przez właścicieli składów towarów manufakturowych mieszczących się przy ul. Słonecznej Nr. 1. Działo się to za zgodą radcy skarbowego, Grossberga. Wskutek tych malwersacji skarb państwa poniósł ogromne szkody. Współwłaściciele firmy, buchalter oraz radca skarbowy Grossberg zostali aresztowani.

OBRADY SENATU.

Jakie sprawy załatwiono na wczorajszem posiedzeniu.

WARSZAWA 28,11 (PAT) 38-me posiedzenie senatu z 28 list 1923 r.

W 1-szym punkcie porządku dziennego senator Adelman zreferował ustawę o

zaopatrzeniu inwalidów i ich rodzin.

Mówca prosił o przyjęcie ustawy bez zmian w brzmieniu sejmowem. Ustawę bez zmian przyjęto.

Ustawa o

podwyższeniu opłat sądowych

na obszarze sądów apelacyjnych, krakowskiego, lwowskiego i sądu okręgowego cieszyńskiego spadła z porządku dziennego, gdyż komisja prawnicza niezdążyła sprawy przygotować.

Przystąpiono do

ustawy o zniesieniu min. zdrowia publicznego.

Komisja administracyjna senatu przyjęła uchwałę senatu w sprawie zniesienia ministerstwa zdrowia od siebie zaś przedkłada trzy rezolucje:

1) senat wzywa rząd, aby agendy min. zdrowia przekazać w ten sposób w ustawie dwum zacytowanym ministerstwom, ażeby główny całokształt organizacyjny służby zdrowia skoncentrować

w min. spraw wewnętrznych

pod kierownictwem podsekretarza stanu.

2) senat wzywa rząd, aby instytutów, które dotąd zostawały pod zarządem ministerstwa zdrowia nie przekazywać min. oświaty ale utrzymać, jako instytucje, podlegające oddziałowi służby zdrowia w min. spr. wewnętrznych.

3) senat wzywa rząd, aby przy reorganizacji służby zdrowia uwzględniać w najszerszej mierze

decentralizację agend

co obciążyłoby instancję 3-cią, na rzecz instancji 2-giej i 1-szej. Agendy 3-ej instancji obejmowałyby inicjatywę legislatywną, sanitarną, nadzór nad całą służbą zdrowia publicznego i kierownictwo walki z chorobami zakaźnemi oraz zarząd instytucjami. Zakładu państwowego hygieny instytutu farmaceutycznego, państwowych zakładów badania środków spożywczych i państwowej szkoły hygieny.

Senator Kopciński P P S., uważa argumenty przytoczone przez rząd i sprawozdawcę za nieprzekonywującą, nadmienia przytem, że argument małej sprawności ministerstwa nie jest trafny, bo dowodziłby raczej, że trzeba przystąpić do

reorganizacji wewnętrznej

tego resortu, w końcu oświadcza, że jeżeliby wbrew jego przekonaniu senat jednak przyjął ustawę o zniesieniu ministerstwa zdrowia, to uważa, że agendy tego ministerstwa właściwiej byłoby przekazać min. opieki społeczn.

Mówca stawia ewentualny wniosek o wprowadzenie takiej poprawki.

Senator Dobrucki oświadczył w imieniu swojego klubu, że będzie głosował przeciwko ustawie, a w razie przyjęcia całej ustawy za poprawką, o przyłączenie do min. pracy.

Senator ks. Albrecht Z L N. motywował słuszność ustawy tem, że min. zdrowia wydaje obecnie wiele rozporządzeń ale niema stosownej egzekutywy, zaś po połączeniu z min. spraw wewnętrznych brak ten zostanie usunięty.

Po przemówieniu sprawozdawcy odrzucono wniosek i poprawkę senatora Kopcińskiego, a ustawę przyjęto bez zmiany wraz z rezolucjami.

Następne posiedzenie we środę, o godz. 3. 30 po południu.

—o—

TELEGRAMY.

NA ROZKAZ MOSKWY. PLANOWANY ZAMACH STANU W NIEMCZECH.

BERLIN. 28. (PAT) Polradjo. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu pruskiego, minister spr. wewn. Severing, oświadczył, że wczorajsze demonstracje komunistyczne odbyły się na rozkaz komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej w Moskwie. Dla poparcia swego oświadczenia minister odczytał znaleziony u jednego z demonstrantów list moskiewskiego komitetu do komitetu partji komunistycznej w Niemczech, zarzucający komunistom niemieckim bezczynność i polecający im, by na 1—szem posiedzeniu Reichstagu sprowokowali hałaśliwem zachowaniem się usunięcia posłów komunistycznych przemocą z sali, poczem miał być ogłoszony zbrojny zamach stanu. Następnie zakomunikował poseł Severing, że do dnia 15 bm. skonfiskowano u komunistów 4.000 rewolwerów systemu Mausera, 500 karabinów ręcznych, 24 ciężkie karabiny maszynowe, oraz znaczną ilość innej broni.

KRWAWE STARCIE Z KOMUNISTAMI.

BERLIN 28. (PAT) Przy demonstracjach w Lustgartenie doszło ponownie w centrum miasta do starć z komunistami, przyczem policja zmuszona była do użycia broni palnej i pałek gumowych.

Kilka osób zostało ranionych, w tem 3—ch urzędników policyjnych. Aresztowano 77 osób. Wezwania partji komunistycznej słuchali tylko bezrobotni.

TOW. ROIZA POD KLUCZEM.

BERLIN 28,11 (PAT) Prefektura policji donosi, że w związku z wczorajszemi demonstracjami aresztowano 77 komunistów, między którymi znajduje się Róża Wolfsztajn posłanka do sejmu pruskiego.

Większość aresztowanych pociągnięta będzie do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie porządku publicznego i przekroczenie przepisów komendanta okręgu wojskow.

KANCLERZ SEIPEL INTERWENJUJE.

WIEDEŃ, 28. (PAT) Z powodu groźby strajku powszechnego w Austrii kanclerz dr. Seipel, zaprosił do siebie przedstawicieli przedsiebiorstw, i zaproponował im ponowne wszczęcie rokowań z przedstawicielami robotników.

Przedstawiciele przedsiębiorców zgodzili się na tę propozycję, wskutek tego kanclerz wezwał przedstawicieli robotników do podjęcia rokowań.

Skazanie rotmistrza Pusłowskiego.

Kierownik ministerjum spraw wojskowych, gen. Szeptycki ukarał drogą dyscyplinarną rotmistrza Franciszka Pusłowskiego czterotygodniowym aresztem na odwachu za ogłoszenie listu otwartego zwracającego się do b. legjonistów z wezwaniem, by publicznie oświadczyli, że na wypadki krwawe dnia 6 listopada nie oddziaływali czynnie ani też moralnie. List ten podajemy na 4 stronie.

Równocześnie zarządzono zawieszenie rotm. Pusłowskiego w roli oficera czynnego, sprawę zaś jego oddano pod rozpatrzenie oficerskiego sądu honorowego.

List otwarty rotm. Pusłowskiego do legjonistów.

W krakowskim „Głosie Narodu ukazał się w poniedziałek list otwarty rotmistrza Fran. Ksaw. Pusłowskiego oficera ś. p. ułanów ks. Poniatowskiego do kolegów — Legjonistów.

Za opublikowanie tego listu rotm. Pusłowski został zwolniony ze stanowiska szefa kancelarji wojskowej i generalnego adjutanta Prezydenta Rzeczypospolitej, które to stanowisko dotychczas zajmował.

„Legjoniści! Popełniona została zbrodnia wojny domowej, tak ohydna, iż w imię wiążących nas serdecznych stosunków, żądam od Was słowa, że jesteście niewinni tej szlachetnej krwi, która się na ulicach Krakowa polała.

Mój Pułk, moja wojskowa rodzina, Ułani Poniatowskiego, wciągnięci w zasadzkę, zdziesiątkowani zostali przez bojówki strzeleckie.

...Przysięgnijcie mi, że one nie były polskie!

Zorganizowane bandy i ich ciury, wznoszące okrzyki na cześć Józefa Piłsudskiego, dobijali nożami leżących na bruku rannych polskich oficerów. Powiedźcie, że to sromota, zakrzyknijcie, że i Was i Waszego Komendanta zdradzono!“

„Przez lata całe żyłem z Wami, jak brat. „Przejąłem tradycje ostatniego z moich straconych braci, który zanim poległ, chwycił w lot sposobność, by jako przedstawiciel sztabu austrjackiego, uratować Ignacego Daszyńskiego, narażonego w Miechowie.

Patrzałem suchem okiem, gdy przez Was, Legjoniści, płomienie pożerały moje gniazdo rodzinne, z bezcennymi skarbami odwiecznej polskiej kultury. Kosztował mnie Wasz pobyt w mojem majątku cztery lata wygnania i niedoli w Moskwie. Poświęciłem się w Rosji sprawie uwalniania z więzień skrzywdzonych chłopów i Waszych młodych towarzyszy, członków PPS., sadzonych w Moskwie“.

„Zawsze wiązałem się z wami i niczego od was nie żądałem“.

„Dziś żądam od Was zapłaty. Żądam jej zupełnej. Dajcie mi moralne zadośćuczynienie, uspokójcie moje sumienie, żem zawsze umiał odróżnić prawdę od fałszu, dobro Ojczyzny od jej uszczerbku, sprawę publiczną od interesu osobistego, druha od zdrajcy! Żem się na Was nie pomylił! Razem z Wami żachnąłem się, gdy zaczęto szarpać Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. Milczałem, jak żołnierz, gdy Wasz Komendant łamał Konstytucję, terroryzując groźbą połamania kości małodusznych parlamentarzystów. Stropiłem się, gdy w prowincjonalnych mowach jakby gorączkującemi rękami sam zdzierałem z siebie strzępami urok legendy.

„W dziejach Polski były wojny, rokosze, były i rokosze, ale rannych braci na ulicach miast nożami nie dobijano. Mieliśmy Gontę i Żeleźniaka w Barze, ale nie w Krakowie! Dziś popełniona została rzecz szatańska która na Was i Waszego przywódcę rzuca cień hajdamackiej niesławy. Bądźcie zazdrośni o cześć waszego bohatera, choćby partyjnego i starajcie się oczyścić go ze straszliwego zarzutu knowań przeciwko Polsce“.

„Słuchajcie, Legjoniści! Wy, wśród których osierocony śmiercią poległych braci, pożal się Boże, serca i braterstwa szukałem! Jeżeli, robiąc opozycję, daliście się wciągnąć w spisek, zerwijcie ze zdrajcami tak z lewej, jak i z prawej strony! Precz z Bolszewją i Targowicą! Jedna jest tylko Polska!“.

JESZCZE JEDNA OFIARA ZBRODNI KRAKOWSKIEJ.

S. † P. ROTMISTRZ ŁUKASIEWICZ.

W smutnej pamięci dniu 6-ym b. m. m. in. został raniony przez czerwonych zbirów rotmistrz Łukasiewicz.

Rotmistrz Ł., w chwili strzelaniny do wojska, stał na kamieniu Kościuszki, na Rynku, gdzie otrzymał postrzał w nogę.

Rana zdawała się niezbyt niebezpieczna, aliści skutkiem zakażenia krwi wczoraj skonał w męczarniach.

Oto nowa ofiara bratobójczego mordu.

O zamach na całość Rzeczypospolitej.

SPRAWA ATAMANA MACHNY.

We wtorek rozpoczęła się w Warszawie przed sądem okręgowym rozprawa przeciwko Atamanowi Machnie i towarzyszom.

W lipcu w r. 1922, kochanka Machny uzyskała pozwolenie na odwiedzanie obozu w Strzałkowie. Istnieją poszlaki, że kochanka Machny była pierwszą, która zawarła stosunki w imieniu Machny z misją sowiecką w Warszawie. Wkrótce potem sowiecka komisja zjechała do Strzałkowa, ale do Machny, władze jej nie dopuściły.

Machno następnie za pośrednictwem uciekających z obozu, kilkakrotnie wysyłał listy do sowieckiej misji w Warszawie. W tym celu namówił on również niejakiego Krasnowolskiego, który zdecydował się uciec z obozu. Machno polecił mu wówczas udać się do misji sowieckiej.

Krasnowolski uciekł istotnie, przybył do Warszawy i rozpoczął pertraktacje z urzędnikiem misji sowieckiej, niejakim Maksymowiczem. Maksymowicz zażądał szczegółów propozycji ze strony Machny, obiecując w zamian dać pieniądze i wolność.

Krasnowolski zaraz po pierwszej wizycie w misji sowieckiej powrócił do Strzałkowa i zameldował o wszystkiem u inspektora obozu. W ten sposób ułatwiono mu widzenie się częste z Machną i odtąd cokolwiek Machno zamyślił, wszystko dochodziło do wiadomości władz polskich. Krasnowolski otrzymywał wciąż tajne listy Machny do Maksymowicza, a wreszcie otrzymał pełnomocnictwo na dokończenie pertraktacji w jego imieniu.

Machno żądał ułatwienia ucieczki, a w zamian za to, obowiązał się urządzić powstanie we Wschodniej części Małopolski przy pomocy sowieckiej brygady jazdy i roty dobrej piechoty. Kiedy Krasnowolski zyskał zaufanie Machny, otrzymał od niego szyfre. O tem wszystkiem rozumie się, władze polskie wiedziały.

Dziś Machno stanął przed sądem. Oskarżony do winy się nie przyznaje, dając wykrętne wyjaśnienia. Proces budzi wielką sensację, ze względu na zeznania kompromitujące urzędników sowieckiej misji w Polsce.

KIM BYŁ MACHNO.

Ongi nauczyciel ludowy, potem członek bandy anarchistyczno - terrorystycznej, zabójca „prystawa“ potem katorżnik rosyjski. Rewolucja dała mu wolność i dała szerokie pole do popisu. I Machno „popisał się“. Świetny organizator doskonały psycholog, okrutny i odważny „ataman“, trząsł nie tylko Ukrainą lecz i Sowdepją całą. Bez przesady można twierdzić; że Moskwa Czerwona drżała na samo słowo „Machno“.

- Z Denikinem i Kołczakiem damy sobie radę, zaś Machno może nas zdruzgotać — pisał otwarcie Lenin w Moskiewskich „Izwiestjach“.

Machno w dniach swojej potęgi miał 66 tysięcy szabel i bagnetów. Armja jego przerzucała się z miejsca na miejsce, znikała w jedną noc, rozrywała pierścień przeciwnika, wpadała na jego tyły.

O Machnie do dziś dnia śpiewają na Ukrainie pieśni, po całej Rosji chodzą o nim podania i legendy, pisarze i feljetoniści wszystkich krajów napisali o Machnie tomy całe.

Zagasła jednak gwiazda Machny. Po wielu wysiłkach, bolszewicy zdołali zlikwidować jego armję, zaś on sam z żoną i najbliższem otoczeniem, zwinny, jak wąż, wypłatawszy ostatniego — krwawego — figla bolszewikom, uciekł do Rumunji, a stamtąd do Polski.

—x—

Kazanie kardynała Kakowskiego w Rzymie.

W czasie pobytu w Rzymie Biskupa Tymienieckiego, bawił tam również Biskup Przeździecki i Kardynał Kakowski.

Kardynał Kakowski wygłosił w jednym z kościołów rzymskich kazanie w języku włoskim Kościół był wypełniony doborową publicznością włoską. W kazaniu swem poruszył Kardynał nietylko sprawy religijne, lecz również przedstawił obszernie sprawy narodowo polskie. W mowie swej wskazał na węzły, jakie w przeszłości łączyły Polskę z kulturą włoską i na stosunki obu narodów zacieśniające się coraz bardziej. Cała prawie prasa włoska, a szczególnie „Tribuna“ i „Obserwatoro-Romano“ opisując to kazanie podziwiają piękny styl, w jakim zostało wygłoszone.

Kardynał Kakowski zna język włoski doskonale, gdyż studja swoje odbywał w Padwie.

Arystokraci polscy pracują w fabr. amerykańskiej

Pisma amerykańskie donoszą, że dwaj młodzi arystokraci polscy hrabia Józef Rozwadowski i hrabia Antoni Potocki, pracują, jako prości robotnicy w fabryce „Western Electric Co“, w mieście Cicero w stanie Illinois. Rozpoczęli oni pracę w tej fabryce w miesiącu sierpniu. Chauncey Mc Cormick jest przyjacielem obu ich rodzin i podczas swego pobytu w Warszawie, odwiedził domy Rozwadowskich i Potóckich. Mc Cormick chciał dla młodzieńców postarać się o lepsze posady i prosił, ażeby zamieszkali w jego domu; lecz ci propozycji nie przyjęli i zabrali się do trudnej pracy w fabryce.

Arystokratom nie zaszkodzi pokosztować ciężkiej pracy. Gdy ją poznają, nauczą się szanować robotnika.

Mord wykryty po 5 latach.

W r. 1915, jak donoszą z Ołomuńca, w Kriegsdorfie zamordowany został, niejaki Paweł Bartel. Aresztowano wówczas jego żonę Adele, pod zarzutem mordu, ale uwolniono ją z powodu braku dowodów.

Otóż po ośmiu latach kobieta ta, która tymczasem wyszła za mąż za swego ówczesnego kochanka, nazwiskiem Polter, została aresztowana, gdyż nowe dowody wykazały, że ona to wraz z całą grupą wspólników brała wówczas bezpośredni udział w zamordowaniu męża.

Z toku śledztwa okazało się, że Polter obiecał, iż się z nią ożeni, jeżeli usunie ze swej drogi męża. Wówczas Bartlowa wespół ze swymi znajomymi wywabiła swego 68-letniego męża do lasu, gdzie rzuciwszy się na niego z tyłu udusiła go. Świadkiem tego mordu była wówczas 15-letnia córka Bartlowej, której kazano przysiądz, że o całem tem wydarzeniu nie piśnie ani słowa. Otóż ta córka obecnie, po 8 latach, złamała swoją przysięgę, wskutek czego zbrodnia wyszła na jaw, a jej uczestnicy stanęli przed trybunałem ołomunieckim, przyznawszy się do popełnionego mordu.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 29 listopoda Saturna i Filomana
Wschód słońca g. 8, m. 10.
Zachód „ g. 4, m. 34.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)
„Dziady"
Teatr Popularny (Ogrodowa 18)
„Hajduczek"
„Luna" (Przejazd 1)
„Za murami klasztoru"
„Casino" (Piotrkowska 67)
„Królowa Maulin Rouge"
„Odeon" Przejazd 2)
„Gra ze śmiercią" III serja.
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Pamiętnik szaleńca"
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Natasza Rostowa"

Kalendarzyk historyczny.

1501 Wjazd Aleksandra Jagiellończyka do Krakowa.
1655 Zawiązanie się konfederacji Tyszowieckiej
1831 Początek powstania listopadowego.

Wiadomości bieżące

— Z Komitetu Pomocy Ofiarom wybuchu w Cytadeli.

W związku z ostatecznym zlikwidowaniem Komitetu i ogłoszeniem sprawozdania Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom wybuchu w Cytadeli wzywa wszystkich posiadaczy list, którzy dotychczas zabranych list nie zwrócili o bezwarunkowy zwrot tychże w terminie najpóźniejszym do dnia 8 grudnia rb. do biura C. K., Piotrkowska 96, codziennie od 11—1 w poł.

— Odczyty w Stow. Techników.

W piątek dn. 30 11 br. o g. 8 wiecz. wygłosi w Stowarzyszeniu Techników inż. S. Tillinger z Warszawy odczyt na temat: „Port morski w Tczewie".

Stowarzyszenie Techników zdołało zapewnić sobie cały szereg interesujących odczytów według planu następującego: 7 12 M. Hertz „Łódź w świetle cyfr" 14 12 pułk. St. Zagórski „O przemyśle wojennym z punktu widzenia samowystarczalności gospodarczej i problemu obrony Państwa" 21. 12 pułk Tokarz „Stworzenie przemysłu wojennego podczas powstania listopadowego". W styczniu inż. St. Widomski „Polityka finansowa Państwa Polskiego".

— Miejskie czytelnie dla młodocianych.

Niezwykle ważnym czynnikiem uzupełnienia wiedzy szkolnej są odpowiednio zorganizowane książnice dla młodzieży szkół powszechnych. Niestety — szybki wzrost szkolnictwa w Łodzi sprawił, iż kwestja bibljotek zeszła na plan drugi, tak, że na 160 szkół powszechnych Łódź miała zaledwie dwie bibljoteki miejskie dla młodzieży. Obecnie Wydział Oświaty i Kultury postanowił sprawie tej poświęcić baczniejszą uwagę i dążyć do jaknajszybszego powiększenia liczby tych koniecznych placówek oświatowych.

W czwartek dnia 29 bm. o godz. 5—ej pp. nastąpi otwarcie 3—ej miejskiej bibljoteki dla młodzieży. Bibljoteka ta mieści się w szkole powszechnej przy ul. Zagajnikowej.

Niezależnie od tego Wydział Oświaty i Kultury czyni zabiegi w celu otwarcia jeszcze dwóch nowych bibljotek, jednej dla dzielnicy poludniowej, drugiej dla północno—wschodniej.

— Dodatek dla nauczycielstwa.

Na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o przyznanie, począwszy od dn. 1.XI., nauczycielstwu szkół pomocniczych (dla dzieci głuchoniemych, nierozwiniętych i t. p.) specjalnego dodatku, niezależnie od pobieranego normalnego dodatku miejskiego. Dodatek specjalny równać się ma trzykrotnej wysokości dobrowolnego dodatku miejskiego, otrzymywanego przez wszystkich nauczycieli miejskich szkół powszechnych.

Łódź zwycięzcą na konkursie Stow. śpiewaczych.

Pierwszą nagrodę otrzymała „Lira".

W niedzielę dnia 25 listopada br. z okazji 35-cio letniego Jubileuszu Towarzystwa Śpiewaczego w Ostrowie odbył się zjazd połączony z konkursem Stowarzyszeń Śpiewaczych.

W konkursie wzięło udział 16 przybyłych na zjazd Stowarzyszeń Śpiewaczych, miedzy któremi Łódź reprezentowały Towarzystwo Miłośników Śpiewu i Muzyki „Lira", Tow. Śpiewacze im. „Moniuszki" oraz Chór Polski przy kościele Św. Krzyża.

Łódź śpiewacza w dniu tym święciła prawdziwy tryumf, gdyż wszystkie trzy nagrody przypadły w udziale Towarzystwom Łódzkim.

1-szą nagrodę otrzymało Tow. Miłośników Śpiewu i Muzyki „Lira" za wykonanie pieśni Żelańskiego „Nasza Hanka" pod batutą profesora Pędzimęża, któremu też, tak jak i całemu towarzystwu należy się szczere uznanie za dobre przygotowanie chóru do występu konkursowego, oraz szczere życzenia, aby nagroda ta była bodźcem do dalszej owocnej pracy.

2-gą nagrodę otrzymał chór mieszany „Tow. Śpiewaczego imienia Moniuszki" i

3-cią „Chór Polski przy Kościele Św. Krzyża w Łodzi".

Konferencja żydoznawcza.

W dniach 8, 9 i 10-tym grudnia T-wo „Rozwój" obok uroczystości swego dziesięciolecia urządza drugą z kolei Konferencję żydoznawczą. Ruch mający na celu unarodowienie życia polskiego i wyzwolenie go z pod zaboru żydowskiego, nietylko rośnie w kraju, ale zarazem organizuje się, co daje najpewniejszą rękojmię, że sprawa żydowska będzie w Polsce rozstrzygnięta w sposób godny wielkiego kulturalnego narodu.

T-wo „Rozwój" jest pierwszą w Polsce organizacją która ruch przeciwżydowski ujmuje w system pracy praktycznej i teoretycznej. Praca praktyczna wyraża się w stałej codziennej działalności „Rozwoju", praca teoretyczna otrzymuje swój wyraz w zwołaniu ogólnopolskich Konferencji żydoznawczych.

Celem Konferencji żydoznawczych jest ujmowanie na forum publicznem sprawy żydowskiej w jej całokształcie, orjentowanie ogółu w naukowych jej podstawach, oraz demonstrowanie wiedzy naszej o sprawie żydowskiej i jej niebezpieczeństwa. Niepoślednie również miejsce zajmuje ogniskowanie prac praktycznych i teoretycznych, celem wzajemnego ich oddziaływania na siebie, na ogół stowarzyszonych i na całe polskie społeczeństwo.

Zapisy na udział w powyższej konferencji w zjeździe rozwojowców przyjmuje biuro T-wa „Rozwój" przy ul. Podleśnej Nr. 4 do 6 grudnia b. r.

Liczba personelu szkół pomocniczych wynosi ogółem 35 osób.

— Sprawy oświatowe.

Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o podwyższenie wysokości subsydjum, przyznanego już Instytutowi Nauczycielskiemu przy łódzkiem kole TNSW., tytułem zwrotu kosztów prowadzenia kursów dokształcających dla nauczycieli szkół powszechnych. Subsydjum to na m. listopad okreslone zostało w sumie mk. 40,085,000, przyczem wysokość ta byłaby stale w odstępach miesięcznych powiększania o połowę faktycznego procentowego wskaźnika drożyźnianego

— O czystość miasta.

Dotychczas w obrębie miasta nie było specjalnie wyznaczonych miejsc dla wywożenia gruzu, śmieci itp., wywożono zaś wszelkie nieczystości często do mjesc zupełnie nieodpowiednich, wskutek czego zanieczyszczane było powietrze w mieście, a ludność narażona na wdychanie niezdrowych wyziewów. Sprawą tą zajęła się na ostatniem posiedzeniu delegacja Wydziału Gospodarczego, uchwalając aby w porozumieniu z Wydziałem Budownictwa wyznaczone zostały specjalne punkty w mieście dla wywożenia nieczystości i założenia placów kompostowych.

Na temże posiedzeniu delegacja, popierając w całej rozciągłości dążenie Wydziału do uniezależnienia się od asenizatorów prywatnych, uchwaliła upoważnić kierownictwo do zakupu lekkich żelaznych beczek asenizacyjnych oraz do przerobienia posiadanych beczek drewnianych na skrzynie.

— Z gazowni łódzkiej.

W związku z artykulikiem „Expressu", zawierającym porównanie działalności gazowni krakowskiej z działalnością gazowni łódzkiej, i wysnuwającym fałszywe wnioski o rzekomem „paskowaniu" gazowni w Łodzi. — otrzymujemy z Oddziału Prasowego Magistratu następujące informacje:

Gazownia krakowska, wobec lepszych urządzeń, minimalnej opłaty za transport węgla z powodu bliskości kopalni, wreszcie bocznicy kolejowej ma możność taniej sprzedawać gaz. Jednakże podane ceny za gaz w Krakowie 80,000 za 1 metr sześć. t.j. 2,264,000 — mk. za 1000 stóp sześć. blisko dwukrotnie przekraczają ceny gazowni łódzkiej za październik a mianowicie 1.200.000 mk. za 1000 stóp sześć. pobrane w listopadzie. Należy jeszcze nadmienić, że robotnicy w gazowni krakowskiej mają płace bez mała dwa razy niższe, niżeli w gazowni łódzkiej.

Tym sposobem pismo to stwierdza tylko, że dzięki zaliczkom gazownia łódzka w bardzo trudnych warunkach może sprzedawać stosunkowo tanio gaz konsumentom.

— Opłaty za psy złowione.

W myśl podania, złożonego przez czyściciela miejskiego Magistrat postanowił podwyższyć opłaty, pobierane od właścicieli psów złowionych za utrzymanie psów w zakładzie czyścicielskim. Za pierwszy dzień opłata ta wynosić będzie 100,000 mk., za każdy dzień następny — 50,000 mk.

— Robotnicy wobec zerwania umowy w przemyśle.

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy przedstawiciel związku klasowego włókniarzy p. Danielewicz, celem uzgodnienia akcji, jaką robotnicy mają rozpocząć w związku z zerwaniem przez przemysłowców umowy lipcowej (bip)

— Strajk w fabryce wyrobów tytuniowych.

Jak się dowiadujemy, ponieważ robotnicy w fabryce państwowej wyrobów tytuniowych na memorjał swój do ministerstwa nie otrzymali żadnej odpowiedzi okręgowy inspektorat pracy wysłał do ministerstwa specjalne pismo, prosząc o szybszą decyzję. (bip)

— Strajk w zakładach chemicznych zakończony.

Z powodu przyjęcia przez strajkujących robotników warunków postawionych im przez pracodawców strajk w zakładach chemicznych należy uważać za ukończony.

Płaca dzienna robotnika wynosić będzie 800.000 mk. (pap)

— Nowe ceny mięsa wołowego.

Do referatu walki z lichwą zgłosili się rzeźnicy nowe ceny mięsa wołowego. Ceny te kształtują się jak następuje: pierwszy gatunek koszerne — 410 tys. normalne 350 tys., drugiego gat. 336 koszerne i 320 normalne. W sprzedaży detalicznej ceny te podwyższono o 20 pr.

W dniu 1 XII b. r. jako w pierwsza rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego męża i ojca

ś. † p.

Augustyna Tomasza

Bajerskiego

odbędzie się za spokój Jego duszy msza żałobna w kościele Wnieb. N. M. Panny o godz. 8-ej rano, o czem zawiadamia krewnych i znajomych

Żona i syn.

2588-b

S. † P.

KONSTANTY TURANT

sekretarz kanc. par. Wnieb. N. M. Panny w Łodzi.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 28 listopada b. r.

Wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz rzymsko-katolicki nastąpi dnia 30 b. m. o godz. 2-ej po południu, o czem zawiadamia znajomych, przyjaciół i kolegów

RODZINA.

2655-b

— **Łódź wobec reorganizacji towarzystwa aprowizacji miast polskich.**

Na wtorkowem posiedzeniu magistratu ławnik Muszyński referował sprawe wysłania przedstawiciela magistratu na walne zgromadzenie członków spółki „Tow. aprowizacji miast polskich ziem wschodnich". W referacie swym ławnik Muszyński wskazał, że towarzystwo to jest obecnie w stadium likwidacyjnem, ponieważ okazało się, iż nie stoi ono na wyżynie swego zadania i nie w stanie opanować drożyzny przez odpowiednia aprowizacje miast.

Na zgromadzeniu tem ma być omawiana kwestia przekształcenia towarzystwa na inny wzór, wobec czego członkowie tej spółki a miedzy innymi i Łódź zadecyduje, czy nadal ma zostać członkiem towarzystwa, czy też wycofać się. Po referacie postanowił wysłać jako przedstawiciela Łodzi ławnika Muszyńskiego.

— **Jeszcze o park „Źródliska."**

Onegdaj na posiedzeniu magistratu była ponownie rozpatrywana sprawa przeprowadzenia arterji komunikacyjnej przez park „Źródliska". Przeciwko podobnej decyzji magistratu zaprotestowała delegacja wydziału gospodarczego, wypowiadając się przeciwko zniszczeniu parku, aczkolwiek wydział handlowy miasta i magistrat sa innego zdania.

Związek ogrodników nadesłał swa opinie, że podobna uchwała zniszczyłaby zupełnie park i kosztowałaby miasto kilka miljardów mk. W końcu uchwalono sprawe te przekazać oddziałowi plantacji miejskiej i wydziałowi zaludowania miasta celem wydania ostatecznej decyzji.

— **Osobiste.**

26 listopada w kaplicy, przy gimnazjum pani Miklaszewskiej, prefekt — ks. kanonik Kuczyński, pobłogosławił związek małżeński między p. Helena Styczyńska, a p. Leonem Gadkowskim.

— **Sprostowanie Zarzadu Sekcji Lekarzy Kasowych.**

W częściowym sprostowaniu notatki, umieszczonej we wczorajszej prasie o przewlekającym się bezrobociu lekarzy Kasy Chorych, Zarząd Sekcji lekarzy kasowych komunikuje: Nieprawdą jest jakoby Izba Lekarska nie interwenjowala w sporze między lekarzami a Zarządem Kasy Chorych i lekarze nie zgodzili się na Sąd polubowny — prawdą natomiast jest, że na skutek pośrednictwa Izby Lekarskiej lekarze zgodzili się ostatecznie na polubowne załatwienie zatargu. Sąd zaś polubowny nie doszedł do skutku z powodu tego, iż warunki sadu polubownego proponowane przez Komisarza Kasy Chorych były upokarzajace dla lekarzy.

— **Sprostowanie Izby Lekarskiej.**

Zarząd Izby lekarskiej czuje się zmuszonym z powodu nieprawdziwych wiadomości zamieszczonych w prasie w dniu 28 bm. w sprawie bezrobocia lekarzy kasowych podać do powszechnej wiadomości, że Izba Lekarska oficjalnie interwenjowała w kierunku polubownego załatwienia sprawy. Lekarze w zasadzie zgodzili się na sąd polubowny. Odbyły się trzy konferencje pomiedzy przedstawicielami lekarzy kasowych, a Zarządem Kasy Chorych. Rokowania rozbiły się o szczegóły, a nie istote rzeczy.

W jaki sposób odbędzie się pobór r. 1902 i ochotników.

Jak już donosiliśmy termin wcielenia rekrutów rocznika poborowego 1902 został ostatecznie naznaczony na d. 3-go grudnia 1923 r. Wcielenie to będzie się odbywało w przeciągu 4 dni zależnie od oddziału do którego zostali zaliczeni poszczególni rekruci.

W pierwszym dniu wcieleni będą oni do formacji wojskowych na terenie danej miejscowości lub swego PKU. — w drugim — na terenie DOK; w trzecim i czwartym — na pozostałych terytorjach.

Rekruci powołani do szeregów winni stawić się według otrzymanych kart powołania, we właściwym PKU. lub w punktach zbornych. Na droge i pierwsze chwile wcielenia do szeregów należy się zaopatrzyć w żywność do 3 dni. W drodze rekruci będą otrzymywali gorącą strawę.

Równocześnie z poborowymi 1902 r. zostają wcieleni do szeregów ochotnicy r. 1903, 4, i 5 r.

Będą oni wcieleni przez władze wojskowe w miarę możności do formacji, które sobie wybierają, ale oczywiście — etat tych formacji i kwalifikacje kandydata temu odpowiadają. Ochotnicy jednoroczni otrzymują prócz imiennych kart powołania, dokumenty podróży, z któremi udają się do właściwych formacji wojskowych.

W interesie zarówno służby wojskowej jak i samych powołanych do szeregów leży, aby zgłaszanie się na miejsce, wyszczególnione w karcie powołania odbywało się punktualnie, według terminu, podanego na karcie (b

Zwolnienie z wojska za 3 metry sukna.

W dniu wczorajszym w Okręgowym Sądzie Wojskowym odbyła się pod przewodnictwem mjra. Korpusu Sadowego Gralewskiego rozprawa przeciwko Alfonsowi Gałeskiemu, Hugonowi Millerowi i Alfonosowi Hennesowi, pisarzom w P. K. U. Łódź miasto, oskarżonym o dopuszczenie sie zbrodni sprzedajności.

Oskarżał mjr. K. S. Jaskólski, bronił mec. Braun. Z aktu oskarżenia dowiadujemy się, iż wymienieni pisarze przyjawszy obietnice otrzymania po trzy metry sukna za sporządzenie książeczki wojskowej dla niejakiego Jankla Federa z zaliczeniem do kategorji C 2 (zupełnie niezdolny do służby wojskowej) przedłożyli ja przewodniczącemu komisji uzyskawszy uprzednie odciągniecie pieczeci urzedowej.

Oskarżeni Gałeski i Miller zeznali, że na kilka dni przed Komisja zgłosił się do nich jakiś żyd, który obiecał im ofiarować po 3 metry sukna za wystawienie zwalniajacej od służby wojskowej książeczki na nazwisko Jankla Federa, podając dokładnie jego daty osobiste. Wszyscy trzej po porozumieniu postanowili książeczke wystawić w celu otrzymania sukna, lecz nie mieli najmniejszego zamiaru jej wydać. Oskarżony Hennes nie przyznaje się do niczego.

Na rozprawie Miller i Gałeski zmieniaja swoje zeznanie co do współdziałania Hennesa w całej aferze. Mjr. Jaskólski w dowodzeniu swojem akcentuje wage tego rodzaju przestepstw, które przeważnie tylko przez przypadek jak i w tym wypadku ujawniaja sie. Po dłuższych przemówieniach obrońców sąd ogłosił wyrok skazujący Millera i Gałeskiego z § 140 W. K.K. na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, natomiast Hennsa sad uwolnił. Zasądzeni zastrzegli sobie 3 dni do namysłu (pap)

Wypadki i kradzieże

— **Trup na torze kolejowym.**

Na torze kolejowym w pobliżu wsi Retkini znaleziono trupa mężczyzny zmasakrowanego przez pociąg.

Dokonane na miejscu oględziny nie mogły ustalić nazwiska przejechanego, ponieważ nie znaleziono przy trupie żadnych dokumentów.

Zarządzonem zostało wystawienie posterunku do czasu przybycia władz sadowo-lekarskich. (pap)

Dymisja Komisarza Kasy Chorych d-ra Giebartowskiego.

Według wiamodości otrzymanych z Warszawy komisarz łódzkiej Kasy Chorych dr. Giebartowski został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Jeżeliby wiadomość powyższa okazała się prawdziwą w takim razie oznaczałoby to początek sanacji komunistycznej gospodarki jaka miała miejsce w Kasie Chorych.

Oficjalnego potwierdzenia dotychczas brak.

Teatr i sztuka

— **Teatr Miejski.**

Dziś t.j. w czwartek „Dziady" A. Mickiewicza dla robotników po najniższych cenach. W piatek komedja Garricka pt. „Proces rozwodowy". Obsade stanowia: pp. Starska, Wołoszynowska, Michorowska, Komornicki, Znicz, Krotke i Mroziński. Reżyseruje J. Bonecki Nowe dekoracje projektu p. p. Wodyńskiego i Kudewicza.

— **Teatr Popularny.**

Dziś we czwartek dnia 29 listopada o g. 8,15 wiecz. „Hajduczek". Widowisko poprzedzi prelekcja redaktora Cz. Gumkowskiego na temat powstania listopadowego. W piatek premjera wesołej komedji Bissona „Niespodzianki ..." pod reżyserja L. Wiśniewskiego.

Z sadów

— **Obiecujace latorośle.**

Wdowa Rogulska postanowiła sobie w mieszkaniu swem urzadzić hotel i przyjęła jako sublokatorów rodzinę robotnika Wiśniewskiego, niejakiego Kuliszę i pewnego policjanta.

Gdy sublokatorzy wychodzili do roboty, w domu pozostawał syn Rogulskiej 13-letni Bronisław, który pilnował mienia matki i jej sublokatorów.

Jakież było jednak przerażenie owego policjanta, gdy wróciwszy pewnego razu do domu, znalazł całe mieszkanie w nieładzie, szafy i szuflady powyłamywane i wszystkie prawie rzeczy sublokatorów skradzione.

Z początku podejrzewano o kradzież Wiśniewskiego, późniejsze jednak dochodzenie wykazało, że rabunek był dziełem 13-to letniego syna Rogulskiej i jego kolegi Siwki.

Na sądzie okazało się, iż obaj chłopcy niejednokrotnie już dopuszczali się kradzieży, matki ich karane były za paserstwo.

Prokurator domagał się surowej kary za zdeprawowanych chłopców, a nawet adwokat Łaski, obrońca z urzędu wnosił o dom poprawy dla chłopców, gdyż w domu, pod opieką takich matek nic dobrego z nich nie wyrośnie. Sędzia Ubrotkiewicz skazał ostatecznie obu chłopców na rok domu poprawczego. (bip)

— **Komunikat**

Związek Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej zwołuje na sobotę dnia 1 grudnia o godz. 6-ej po poł. wszystkich zrzeszonych majstrów z małych i średnich fabryk, nie należących do Wielkigo Przemysłu w sprawie ostatnich podwyżek. Wejście tylko za okazaniem legitymacji członkowskich i opłatą 50,000 mrk. 2633—2

— **Cyrk Cinisellego.**

Ostatni program cieszy się powodzeniem nadzwyczajnem. Ale i słusznie. Program to bowiem naprawde atrakcyjny. Doskonałe produkcje akrobatów w „drabinie śmierci“, popisy „króla armat“ akrobatyczne produkcje „Milletsów“ oraz fenomenalne wprost eksperymenty telepatyczne przykuwają uwagę widza od początku do końca przedstawienia. Dopełnia całości dyrektor Ciniselli z końmi swemi, oraz mnóstwo drobniejszych produkcji. Ucieszne są popisy „Friko“ — Doskonała całość jest godna zobaczenia.

„Szopka“

Nr. 47 tygodnika „Szopka“ zawiera następujące ilustracje:

Sstrajk rys. Grusa. W szkole rys. Ksq. Krakowiak 6 listopada rys. Grusa, Na globusie, rys. „Markowskiego, Pomnik Kilińskiego rys. Ksq. i inne.

„Myśl Narodowa.“

Nr. 47 tygodnika „Myśl Narodowa“ zawiera następującą treść:

Chemja sprawy żydowskiej — St. Pieńkowski. „Neofityzm narodowy“ — Dr. Adam Brzeg. Historjozofja p. Artura Śliwińskiego — Adolf Nowaczyński. Tylko kwaratanna — (a. n.) „Dziadek“ — (a. n.) Barusse a Krakau — (a. n.) Osservatore Hommere — (a. n.) Prawda Senatora Poznera. Ostrzeżenie — Adolf Nowaczyński.

„Bibljoteka Pogadankowa“.

Ukazała się pierwsza serja „Bibljoteczki Pogadankowej“, obejmująca wykłady z dziedziny nauki o Polsce (krajoznawstwo, historja, literatura, kultura). Ułatwiają one znakomicie zadanie prelegentom nie mającym czasu lub możności przygotowania się do swych przemówień. Dobór znanych ogólnie autorów jak Niewiadomska, Janowski, Chołoniewski, Uhma i inni — świadczy o staranności i poważnych poczynaniach „Bibljoteczki“, którą zainteresować się powinny wszystkie stowarzyszenia, związki, koła oświatowe uniwersytety ludowe i żołnierskie. Dalsze serje obejmować będą sprawy aktualne, oraz z dziedziny państwowości i spraw społecznych.

Adres wydawnictwa: Warszawa, Nowy-Świat 40 (tel. 319-87).

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 3,600,000

CZEKI.

N. Jork 3,575,000
Londyn 15.775.000—15,640,000
Paryż 194,000.—192,500
Szwajcarja 632,000—625,000
Belgia 167,000—166,000

OZDOBY CHOINKOWE!!!
Wielki wybór! Ostatnie nowości!
Sprzedaż hurtowa i detaliczna
U. Opatowski Łódź, Zawadzka Nr. 16a. 2564s4

PLAC
Część podwórza wydzierżawię pod wybudowanie składu dla firmy handlowej lub przemysłowej w Poznaniu, ul. Strzałowa 2-a, blisko Starego Rynku. (2607-b

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.
SALA FILHARMONJI
Sobota, 1 grudnia 1923 r. o g. 4-ej pp.
W krainie bajek
dla dzieci i młodzieży całej Łodzi
— Wykonawcy programu: —
BENEDYKT HERTZ
Marja Tatarkiewiczówna
Edward Kucharski
Szczegóły w programach.
Bilety od 80,000 do 350,000 do nabycia w kasie Filharmonji codz. od godz. 10—1 i od 3—7 wiecz.

Niedziela, dnia 2 grudnia o g. 4-ej pp.
Koncert Popołudniowy
tańców egzotyczno-wschodnich
— Wykonawczyni programu —
Sent Màhesa
tancerka klasyczna światowej sławy.
PROGRAM:

Część I.	Część II.
Taniec cymbałów	Bożyszcze Sjamu
Drzewo koralowe	Arabeska
Taninc orężny	Taniec z op. „Aida“
Taniec masek	Nieśmiertel. Dach
Varavi	Taniec Beduinów

Przy fortepianie: Dyr. Teodor Ryder.
Bilety od 100 do 450,000 mk. do nabycia w kasie Filharmonji codz. od 10—1 i 5—7 w. (2659-b

LECZNICA CHORÓB ZĘBÓW
LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS
145. Piotrkowska 145.
za plombowanie, oraz wprawianie zębów opłata podług taksy. 1977k

Sympatyczna wdowa
w średnim wieku posiadająca mieszkanie umeblowane pragnie poznać mężczyznę w starszym wieku na stanowisku w celu matrymonjalnym. Oferty składać do Rozwoju pod „Sympatyczna“ 2568s1

Sp. Akc. „Swelan“
Fabryka Przetworów Chemicznych
Pańska 125
Tel. 16—08.
poleca najwyższej Jakości:
Oleinę 99%
Glicerynę żółtą 8%
Mydło włókien. 40%
Mydło domowe i do prania 66%
(2551b10

Meble klubowe!
DYWANY, (2539b
SYPIALKI STOŁOWE
SALONY
GABINETY
MEBLE BIUROWE
KUCHENNE URZĄDZ
ŁÓŻKA METALOWE
Po cenach najniższych. poleca na dogod. warunkach
MAGAZYN MEBLI
Wł. Romiszowskiego
PIOTRKOWSKA 116 1 p. fr.
Telefon 21—61

Kucharka
i dziewczynka do dzieci potrzebne zgłaszać się do firmy A. Cabanek Napiórkowskiego № 49. 2356s5

Gospodyni
młoda, inteligentna z 5 letnią praktyką, znająca się na kuchni i gospodarstwie rolnem przyjmie posadę na wsi lub w mieście. Łaskawe oferty do Rozwoju pod „Inteligentna“. 2641-b

Młoda inteligentna panna
z 5-cio kl. wykształceniem i poważną rekomendacją, prosi Sz. Panów Przedsiębiorców o jakąkolwiek pracę. Łaskawe oferty do Rozwoju pod „Bez wyjścia“. 2576s1

Kupuję
futra, dywany, meble, garderobę, maszyny do szycia i różne sprzęty domowe
Dzielna 19, A. Wajcman
w sklepie starych mebli. 2520-b

Rutkowski
niech się zgłosi do administracji „Rozwoju“ 2619s1

Kupuję 2424
płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32, naprzeciw lombardu, 1 p., L. Milich.

Dr. med. Z. GOLC
chor. skórne i wener.
ul. Andrzeja № 3.
przyjm. od 11—1 i pół. i od 5 i pół do 8. (2092s

Dr. Z. Janiszewski
Choroby kobiece i akuszerja
przyjmuje 10—12, 4—6 pp.
Piotrkowska 132. 2574

Dr. F. Skusiewicz
ul. Andrzeja 11
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6. 2211ko

Młody aptekarz
poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie w śródmieściu z utrzymaniem lub bez. Oferty do administr. Rozwoju pod „Aptekarz“ 2560s2

Dziś wybitna premjera!

LUNA

Dziś wybitna premjera!

Najnowsza produkcja wytwórni paryskiej „Gaumont”

Za murami KLASZTORU

Wzruszające tragizmem dzieje ludzkiego serca w 6 aktach,

W rolach głównych artyści scen Piotrogrodzkich: 2629-s-b)

Barbara Janowa, Stryżewski, Zyliński i Kolin.

Rzecz dzieje się w Rosji ! Reżyserja Uralskiego.

Kwiaty i ciernie życia! Wir wielkomiejskiego życia ! Festyny, Bale maskowe, taniec Salome.

Orkierstra symfoniczna pod kierunkiem p. **Englendera.**

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! Kupuję meble, dywary, futra, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najlepiej Łaźnik, Benedykta 28 mieszkanie 13 7072—6

Sprzedam różne meble Piotrkowska 134—9 II piętro. 7268—1

Pianino używane w dobrym stanie kupię. Łask. oferty pod „D. S.” w admin. Rozwoju. 7289—1

Sprzedam łóżka z materacami szafę, kozetkę. Piotrkowska № 132—9 7299—3

Kupię samochód 4 osobowy Oferty pod „Nabywca” w administracji Rozwoju 7286—1

Karetka, pozóz, rolwaga towarowa, bryka, lando. Kilińskiego 28 7285—5

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie przyjezdne i miejscowe. Piotrkowska 132—14 7185—8

Chłopiec potrzebny do zakładu rysowniczego Główna 42. 7287—2

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86—3 druga brama. 7284—2

Potrzebny introligator na stałe i chłopcy na praktykę, drukarnia Sienkiewicza № 7 7282—2

Poszukuję pokoju umeblowane go możliwie z oddzielnem wejściem przy rodzinie, oddam węgiel. Oferty pod „Janina”. 7283—2

Potrzebna zdolna panna do magazynu mód „Antonina” Piotrkowska № 142 7281—2

Język angielski. Lekcje prywatne i zbiorowe, przez doświadczonego pedagoga, b. urzędnika departamentu oświaty St. Zjednoczonych, W. S. Jesienia, Zachodnia 45 7277—5

Zginął pies wilczej rasy prosze odprowadzić za nagrodą ul. Zielona 25 Bałuty Frank. 7278—2

Panienka poszukuje inteligentnej panienki, która by mogła udzielać języka polskiego. Zgłaszać się Milsza 57 m. 3 7279—1

Chłopiec z roczną praktyką ślusarniczą w Poznaniu, chce dokończyć praktyki w Łodzi. Rzgowska 48, w portjerni. 7261—1

Potrzebne są pomocnice i uczennice do sztucznych kwiatów od zaraz ul. Krucza № 29 m. 31 7264—1

Potrzebna dziewczyna do sprzątania. Biuro Prośb. Piotrkowska 9 7295—2

Poszukuję pokoju z kuchnią. Oferty proszę składać Piotrkowska 178 Krzemiński 7275—1

Potrzebna panienka lub starsza osoba do szycia w prywatnym domu Przejazd 14 m. 6 front. 7288—1

Pracownia sukien „Wandy” wykończa starannie i elegancko palta 8,000,000, kost um 9,000,000 suknię 4 000,000. Główna № 55 2 piętro front. 7290—2

Potrzebna kucharka i praczka, która już pracowała w restauracji. Kilińskiego 115 7291—1

WSPOLNIKA do piekarni z kapitałem 500,000,000 przyjmę Napiórkowskiego 81. Stańczyk. 7293—2

Biuro Prośb R. Walczyński Piotrkowska 93. Prośby do sądu, do władz administracyjnych wojskowych: apelacje rekursy i t. p. opracowania. 7297—2

Potrzebna młoda panienka do sprzątania i pomocy w gospodarstwie. Cegielniana 6 m. 5 7209—1

Zginęła suka (wilczyca) koniec sznupy siwy, wabi się Nora proszę odprowadzić za nagrodą Rokicińska 10, Bryl. 7251—1

Młody człowiek — kowal znający się na robotach rolniczych i fabrycznych poszukuje jakie kolwiek posady. Łaska we oferty sub „Karol”. 7300—1

Zamienię sklep spożywczy z mieszkaniem, na mieszkanie z dopłatą Składowa 16 7252—1

Młoda wdowa poszukuje posady jako gospodyni do samotnego. Oferty pod „Gospodyni” w Rozwoju. 7255—1

Zgubione dokumenty

Wypchło Franciszka zgubiła paszport polski wydany w gminie Kurów. 7256—1

Przybylski Ignacy zgubił książeczkę wojskową wydaną z Łasku w P. K. U. 7258—1

Kucharczyk Jan zgubił paszport polski wydany w Łodzi. 7270—1

Wilke Ryszard zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi. 7276—2

Krawiec Władysław zgubił książeczkę wojskowa wydaną w gminie Wiskitno pow. Łódzkiego. 7292—3

Lenart Walerji skradziono legitymację wolnego przejazdu K. E. Ł. ŁÓDZ 7294—1

Pittel Bencijon Nojech zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 7296—3

W niedzielę 25 b. m. zginął **pies-szpic** biały wabi się „Szpic”. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Słowiańska 15. Krzemiński. Nieprawy właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 2592s

Pokój umeblowany duży, na 2 osoby do wynajęcia. Karola 18, m. 5. 2552b2

Miluśko umeblowanego pokoiku poszukuję. Najchętniej w okolicy dworca Łódź Fabryczna. Warunki od umowy, względnie proszę podać w ofercie pod „Adjutant”. 2590s1

J. Pusz zagubił dwa weksle wystawca E. Kwast jeden 10 000.000 płatny 24.12 23 r. drugi na 6 000 000 płatny 29.12.23 r. na zlecenie J. Ziemniewicza. 2636s1

Sprzedam plac 23x82 Zgierz szosa Łęczycka na wprost szkoły. Oferty z podaniem ceny w zł. pol proszę składać w administracji niniejszego pisma pod: „Zgierz” 2550s1

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 15.000 mk., za tekstem 12.000 mk., zwyczajne 7.000 mk., wśród drobn. 12.000 mk. nekrologi 10.000 mk., komunikaty 12.000 mk., za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenie beztermiuowe 4000 mk. za wyraz, duże litery 40.000 mk., dla poszukujących pracy 3000 mk., najmniejsze ogłoszenie 40.000 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc, drożej graniczne 100 proc. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum Redakcja za ze bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz 6-ej, po 6-ej zalicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenia ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha w Pabianicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

Redaktor odp. wiedzialny Michał Walter — Wydawca Inż. T. Czajewski. — W drukarni T. Czajewskiego.